



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odrocznieniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

GENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pettytowy jednosłupowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści nietytułowanej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 4 października:

#### Wschodni plac boju.

Front wojsk generała marszałka polnego, ks. Leopolda Bawarskiego.

Po krwawym przełamaniu ataków Rosjan przed stanowiskami armii generała-pułkownika v. Tersztyńskiego, na zachód od Łucka, w dniu 2 października, ponieśli Rosjanie wczoraj znów ciężką klęskę. Z pewnością i spokojem, cechującym zwycięzców, przyjęli wojska generała-porucznika, Schmidta von Knobelsdorfa i generała v. d. Marwitza wielokrotnie szturmującego nieprzyjaciela. Nie utraciliśmy ani piędzi terenu. Poległych Rosjan liczyć trzeba na tysiące. Nadporucznik von Cossel, przewieziony na samolocie przez wicefeldwebla Windischa i po upływie 24 godzin, zabrany z powrotem, wywołał wybuchy min, które zburzyły w kilku miejscach tor kolejowy Równo — Brody.

Front generała jazdy Arcyksięcia Karola:

Nic nowego.

#### Zachodni plac boju.

Front wojsk nast. tronu Bawarskiego, ks. Ruprechta.

Na froncie bojowym Sommy wzmacniała się w ciągu dnia stale walka artyleryjska, która doszła do najwyższego stopnia napięcia popołudniu w odcinku Merval—Bouchavesnes. Silne natarcia francuskie na stanowiska nasze u drogi Sully—Rancourt, w lesie St. Pierre—Vaast i u wysuniętego od niego na południowy-wschód kawałka lasu, zostały odparte, częściowo w walce wręcz. 1 oficera i 128 żołnierzy wzięliśmy do niewoli, zdobyliśmy 2 karabiny maszynowe.

#### Siedmiogrodzki teren walk.

W dolinie Goergeny nacierali wiele razy bezskutecznie Rumuni. Na zachód od Parayd osiągnęli oni postępy. My stoimy pod Fogaratem, na zachód od Caineni (u południowego wyjścia z przełęczy Roter Turm). Jako skutek bitwy na północ od Hermannstadtu (Sybina), odbywały się walki z Rumunami. Wzięto przeszło stu jeńców. Natarcia nieprzyjacielskie w górach Hoetzingu nie miały powodzenia.

Na zachód od wyżyny Oboroka, sprzymierzeńcy nasi zyskali na terenie.

#### Balkański plac boju.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Skutków oskrzydających ataków wojsk niemieckich i bułgarskich Rumuni, którzy przekroczyli Dunaj pod Rahowem, na południe od Bukaresztu, uniknęli jedynie dzięki pośpiesznej ucieczce.

#### Front Macedoński.

Między jeziorem Presapa a Nice-

Planina, na północ od Kajmakalanu, zajęto wskutek rozkazu nowe stanowiska. Nad Nice-Planiną trwają walki. Na północny-zachód od jeziora Tahino trzymają się nieprzyjacieli na lewym brzegu Strumy w Karadžakoj.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

### Komunikat austriacki.

WIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 4 października:

#### Wschodni plac boju.

Front przeciwko Rumunji:

Na wzgórzach w okolicy Petrosen ponownie załamały się wielokrotnie ataki rumuńskie.

Nieprzyjacieli pozostawił w naszych rękach 60 jeńców.

Na południu od Nagy Szeben (Hermannstadt) zniszczony został cały batalion rumuński błądzący jeszcze poza frontem niemieckim.

Na wschodzie od wawozu Veres Toronyer (Czerwona Wieża) zyskano na wielu punktach pasmo graniczne. Dalej na wschód niemieckie i austro-węgierskie siły wtargnęły na Fogaras.

Na wielu odcinkach siedmiogrodzkiego frontu wschodniego odparto ataki rumuńskie. Tylko na małym Kueknelloe (Kokrel) zdołał nieprzyjacieli posunąć naprzód swe stanowisko.

Front wojsk gen. kawalerji Arcyksięcia Karola.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Front wojsk gen.-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Na froncie armji generała-pułkownika Tersztyńskiego odbył w godzinach popołudniowych atak rosyjski. Pole bitwy rozciąga się Swintuch do Kisielina. Gwałtowność równała się zapasom dnia poprzedniego a wynik obydwu dni był również jednakowy. Zupełne niepowodzenie nieprzyjaciela związane jest z niebywałymi stratami.

#### Włoski plac boju.

Na płaskowzgórzu Karst spotęgował się po południu nieprzyjacielski ogień armatni, oraz min do wielkiej sily.

Na froncie karyntyjskim artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała liczne miejscowości około doliny Gail; nasza odpowiadała przeciwko Limanowi.

#### Front bałkański:

Nie wydarzyło się nic ważnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

### Sprawozdanie admiralloji austriackiej.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 4 października:

Eskaadra latawców morskich zatakowała dn. 3 października za pomocą ciężkich, lekkich i wzniecających pożary bomb objekty wojskowe

w San Cauziano i Haranzaar. Wszystkie latawce, pomimo ostrzeliwania, wróciły pomyślnie.

Dowództwo floty.

### Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, d. 2-go października:

#### Front zachodni.

W okolicy Narajówki i wzgórz na prawym brzegu Złotej Lipy, toczą się zacięte walki. Nieprzyjacieli, którzy podjął kontrataki, odparty został naszym ogniem, poniósł on ciężkie straty i pozostawił w naszych rękach 1600 żołnierzy austriackich a po części i niemieckich, jako jeńców.

Nad Bystrycą (Bystrzyca Sotłwińska) w okolicy Bohorodczan nasze oddziały wywiadowcze napadły na posterunki nieprzyjacielskie, pokonały przeszkody i wzięły jeńców.

W okolicy Karpat Lesistych aż do granicy rumuńskiej oddziały armji generała Leszyckiego w ciągu walk od 19 września aż do 28 września włącznie wzięły do niewoli 13 oficerów i 2596 żołnierzy. Zdobył z tego samego przeciągu czasu wynosi 4 armaty, 18 karabinów maszynowych, 1 przyrząd do rzucania bomb, 75 skrzyń z amunicją i ręcznymi granatami, 171 skrzyń z amunicją karabinów maszynowych, kilka tysięcy karabinów i 100 tysięcy naboju.

#### Front kaukaski.

Sytuacja jest niezmienną.

### Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 3 października:

Na froncie Somme Francuzi podjęli atak lokalny po obu stronach drogi Beasume—Peronne i zajęli ważny rów na północ od Rancourt.

W tym dniu Francuzi wzięli 120 jeńców i 3 oficerów.

Na początku od rzeki dosyć ożywiana akcja artylerji i karabinów maszynowych.

Poza tem wszędzie noc upłynęła spokojnie.

### Komunikat angielski.

Główna kwatery donosi dnia 2-go października:

Przez całą noc padał silny deszcz. Walki w pobliżu Eaucourt l'Abbaye posuwają się zadawalająco naprzód. Na innych punktach frontu, z wyjątkiem chwilami wzrastającego ognia artylerji, panował spokój.

### Komunikat belgijski.

Urzędowo donoszą 2-go października:

Artylerja była mniej czynna niż dni poprzednich.

Poza tem wszędzie nic szczególnego do zakomunikowania.

### Komunikat rumuński.

BUKARESZA. (B. W.) Urzędowo donoszą 3 października:

Front północny i północno-zachodni.

Podczas walk o górę Giurgiu Hagița wzięliśmy do niewoli 8 ofice-

rów i 300 szeregowców. Zdobyliśmy wozy i materiały wojenny.

W czasie swego odwrotu na Csinem wzięty wojska nasze d. 29 września w dolinie Aluty 300 jeńców i zdobyli 5 karabinów maszynowych.

Na całym froncie stawia nieprzyjacieli bardzo zacięty opór.

#### Pod Konstanżą.

STOKHOLM 5 | 10. „Ruskoje Stowo“ donosi z Bukaresztu, iż nie jest żadną tajemnicą to, że wojska niemiecko-bułgarskie znajdują się w odległości tylko 20 wiersi od Konstanży. Konsul angielski w Odesie otrzymał wiadomość, że wszystkie angielskie i francuskie rodziny opuściły pomyślnie Konstanżę.

#### Długość frontu walki.

BERLIN, 5 | 10. W odpowiedzi na twierdzenie agencji Reutersa, jakoby naczelne dowództwo armii niemieckiej ukrywało pewne fakty, „Norddeutsche Allgemeine Ztg.“, zaprzeczając temu twierdzeniu, pisze:

„Przyczyny, dla których komunikaty niemieckie, w sprzeczności z komunikatami nieprzyjacielskimi, muszą wogóle wyrzekać się szczegółów, są łatwie do uzasadnienia. Front walki Anglików we Francji wynosi 135 kilometrów, Francuzów—530, Sossjan—1,400, a front niemiecki na zachodzie — 700, na wschodzie zaś — 1,400 kilometrów, z czego około 400 kilometrów przypada na armię austriacko-węgierską.

Front zatem niemiecki wynosi 1700 kilometrów.

#### Poleżenie Rumunii.

KOPENHAGA, 5 | 10. Także Jønesou w rozmowie z bukareszteńskim korespondentem petersburskiego dziennika „Birz Wiedom.“ wyraził żywe ubolewanie, że pomimo krótkiego trwania wojny, wszystkie szpitale rumuńskie są już przepelnione a listy strat ogłaszane w pismach wypełniają całą stronę. Wiadoma rzecz, że położenie Rumunii w zakresie politycznym i wojskowym jest bardzo poważne. Pomimo to ludność zachowuje się spokojnie. Głównym zadaniem koalicji jest obecnie gruntowne rozbicie Bułgarii. Wówczas dopiero koalicja stanie się na Balczech panem nieograniczonym.

#### Sprawa polska w Rosji.

BERNO, 5 | 10. „N. Zuricher Ztg.“ donosi z Petersburga:

Pod przewodnictwem Stuermera odbyło się posiedzenie Rady ministrów poświęcone sprawie polskiej.

Zapadło na niem postanowienie, iż ma się pojawić oświadczenie rządowe, że akt dotyczący autonomii Polski ma być ogłoszony z chwilą uwolnienia ziem polskich. Akt ten będzie przedłożony Dumie przy otwarciu nowej sesji.

#### Giers czy Szebeko.

BERLIN, 4 | 10. Stokholmski korespondent „Lokal Anz“ dowiadyuje się z Petersburga, że według informacji gazety „Dień“, nieprawdziwe są pogłoski, jakoby następcą ministra spraw zewnętrznych Stuermera miał być Giers. Najwięcej widoków na to stanowisko ma dawniejszy ambasador rosyjski w Rzymie Szebeko, którego już wezwano telegraficznie z Krymu, gdzie obecnie przebywa.

#### Protopopow chce wojny do końca.

STOKHOLM, 5 | 10. Agencja telegraficzna petersburska donosi: Minister spraw wewnętrznych Protopopow, dotychczasowy wice-prezes Dumy, w rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył między innymi:

Wojna, jakkolwiek bardzo jest ciężka, musi jednak być doprowadzona do końca. Prąd, wsuwający wszelkie linie rozdzielenie i jednoczący Rosję w dążeniu do zwycięstwa, dozwodzi, że takie przekonanie weszło już w ogólną świadomość ludu rosyjskiego.

Oświadczenie to nowego ministra przyjęte zostało przez prasę rosyjską z wielkim zadowoleniem.

## KRONIKA

### Dzisiejsze zebranie wydziału aprowizacyjnego przy R. O. m. Cz.

Dziś w piątek 6 b. m. o godz. 5 i pół po poł. odbędzie się zebranie wydziału aprowizacyjnego przy R. O. m. Cz.

### Odczyt Wacława Sieroszewskiego.

Zsakomity pisarz Wacław Sieroszewski podjął starania celem uzyskania zezwolenia na wygłoszenie w połowie października w naszym mieście interesującego odczytu na temat aktualny.

### Węgiel dla Handlowców.

Zarząd Stowarzyszenia Handlowców w zwraca ponownie uwagę pp. członków, iż ci, którzy pragną zapoznać się w węgiel, winni jaknajprędzej zgłosić swe zapotrzebowania, gdyż w tych dniach lista zapisów zostaje zamkniętą.

### Z kuchni Doraźnej Pomocy.

W kuchniach Doraźnej Pomocy w czasie od dnia 24 | 9 do 30 | 9 1916 wydano obiadów:

Kuchnia I, ludowa—po 20 k. 00, po 7 k.—1428, służbie—126, bezpłatnych—4,157, ogółem—5,711

Kuchnia II, ludowa—po 7 k.—409 po 10 kop.—44, służbie—154, bezpłat.—6,178, ogółem—6,784.

Kuchnia III, dla intel.—po 20 kop.—47, po 7 kop.—00, po 10 k.—00, służbie—84, bezpłatnych—1,460, ogółem—1,674.

Kuchnia IV, ludowa—po 7 k.—162, po 10 k.—00, służbie—174, bezpłatnych—10,556, ogółem—10,892.

Kuchnia V, dla chorych—służbie—35, bezpłatn.—709, ogółem—744.

Kuchnia VI, dla chorych—służbie—49, bezpłatnych—496, ogółem—545. Ogółem: po 20 kop.—47, po 7 k.—1,998, po 10 k.—44, służbie—622, bezpłatnych—23,689, ogółem—26,860.

Zapomóg wydano dla 171 rodzin, na sumę rb. 812 k. 28.

### Echa zabaw dobroczynnych.

Otrzymałmy wczoraj z propozycją zamieszczenia następujący list otwarty do pp. Organizatorów różnych zabaw w szczególności ogrodowych.

„Częstochowska publiczność kilkakrotnie dowiodła, że posiada spory zapas wyrozumiałości i cierpliwości, znosząc spokojnie niedbałe i lekkie traktowanie jej przez pp. Organizatorów koncertów, przedstawień i zabaw, urządzanych na zasilenie różnych celów.

Nie zrażała się tem, że parę zapowiadanych przedstawień wcale się nie odbyło lub też odbyły się z dużymi zmianami w programach, z powodu nieprzybycia zaangażowanych artystów. Po godzinnym, daremnym wycekiwaniu w teatrze musiano wrócić do domu. Przyszła chyba każda, a szczególnie z tych, co mieszkają za miastem, jak i niżej podpisany, że przejście kilku wiersi do teatru i z powrotem po to, ażeby wysiedzieć godzinę i w końcu dowiedzieć się: że koncert, czy przedstawienie: nie odbędzie się — nie należy do rzędu przyjemności nawet dla żadnych, bo

pozbawionych duchowych rozrywek Częstochowian.

Takie „nieprzewidziane wypadki“ można jeszcze jako tako uwzględnić! Natomiast nie do darowania jest niedbalstwo osób, zajmujących urządzeniem się zabawy, a nie raczących zainteresować się nawet tem czy orkiestra będzie miała światło, gdy się ściemni.

Okazało się na jednej z niedawnych zabaw właśnie, że lampki pozdejmowano i orkiestra, pomimo najlepszych chęci, by uprzyjemnić publiczności wieczór, a nie mogąc wykonać 2 pozostałych najładniejszych części programu, z uzasadnioną urazą do Organizatorów opuściła zabawę. Za nią to samo uczyniła i znaczna część publiczności, chociaż dopiero dochodziła 6 godzina.

Na takie traktowanie niepodobna się chyba zgodzić.

Tomasz Dobrowolski.

### Buty dla rolników.

Częstochowski Towarz. Rolnicze sprowadziło z Warszawy 50 par butów z cholewami dla rolników. Buty te zrobione zrobione z mocnej przedwojennej skóry nabywać można w sklepie przy ul. Stradomskiej nr. 6 w cenie rb. 28 za parę.

### Składajcie ofiary na Polską Macierz Szkolną

### Z Rady Opiek. Okręgo #ej.

We wtorek o godz. 4 i pół po poł. p. Józef Ficenec wobec nieobecności prezesa R. O. Okr. częstochowskiego hr. Wł. Potockiego zgłosił posiedzenie miesięczne członków R. O. Okr. Wśród 15 obecnych przedstawicieli różnych Rad zasiadli delegaci R. O. miejscowych włościanie p. J. Dobosz z Wrzosowej, Aleksander Gliński z Gnaszyna, Kwiatkowski z Rędzin. Fakt ten zaznaczyć należy i podkreślić, że w pracy nad dobrem kraju łączą się wszystkie stany.

Po omówieniu budżetu miesięcznego i po uchwaleniu przesłania go do Warszawy, rozpatrywano kwestję funduszy, które w R. G. O. wyczerpują się stale. Tutaj uchwalono, aby zarząd zwrócił się do Sejmiku powiatowego o powiększenie funduszy R. O. Okr. i polecił każdej R. O. miejscowej wynajdywanie funduszy w obrębie swej działalności.

Przewodniczący R. O. w Kłobucku p. Witmański, imieniem tejże zrzekł się miesięcznego subdyjumu, wobec tego, że R. O. znajdują odpowiednie zasiłki z różnych źródeł na miejscu. Naprzykład dość znaczne wpływy osiąga Rada Kłobucka z opłat aktów rejentałnych.

Przedstawiciel R. O. w Kamienicy Polskiej p. Bielobradek, wniósł projekt aby R. O. Okr. uzyskała pozwolenie u władz na sprowadzenie odpowiedniej ilości kartofli dla mieszkańców Kamienicy Polskiej gdyż cena korca dochodzi tam do rb. 12. Tomaczy się to nieurodzajem kartofli w całej okolicy Kamienicy Polskiej.

Wyczerpujących wyjaśnień w tej sprawie udzielił p. B. dyr. Diobman i inż. Hłasko, jako przedstawiciel instytutu aprowizacyjnych Częstochowe i okolice.

Jeden z włościan poruszył bardzo ważną kwestję oporu, na jaki natrafiają R. O. w wsiach w osobach przedstawicieli władz gminnych, jak wójeł i sołtysi.

Nieuświadomieni ci i zdeprawowani przez rząd rosyjski ludzie, agituja przeciw działalności Rad Opiekunów i widzą w nich wielkie zło.

Inny właściciel dowodził, że wiesz umie wziąć, ale dać nie potrafi, razdził też, by otwierano we wsiach sklepy spółkowe, któreby dawały zyski na cele R. O. Okręgowej.

O desce ratunku tonącego budżetu R. Opiekunów — loterii, mówił inż. Hłasko i referując sprawę bardzo obszernie, zaznaczył, że Częstochowa i powiat znajdowały się w innych warunkach niekorzystnych dla loterii R. G. O. gdyż dwie poprzednie loterie: poznańska i „Doraźnej Pomocy” zniechęciły ludność do nabywania biletów loteryjnych wskutek tego, że Komitet pierwszy nie nadesłał fanatów wygranych, a podczas loterii „Doraźnej Pomocy” ślepy traf ciciał, że główna wygrana padła na „Doraźną Pomoc”, co dało powody ludziom niekrytycznie zapatrującym się na sprawę do różnych domysłów itp.

Jednak pomimo tych niesprzyjających warunków za staraniem R. O. Okr. częstochowskiego i głównego kolektora p. Romana Pruszkowskiego do wtorku 8 b. m. sprzedano w naszym mieście i okolicy 2950 losów zaley, co świadczy o umiejętnej ich sprzedaży i agitacji w tym kierunku p. P., który biorąc pod swój główny zarząd kolektę ryzykował w razie niesprzedania losów znaczną kauceją złożoną uprzednio R. O. Okręgowej.

Pan L. Nieprzecki odczytał list R. G. O. w sprawie rejestracji w naszym mieście strat pośrednich.

Tutaj zaznaczył należy, że stratą pośrednią jest strata poniesiona wskutek wojny w handlu wobec zastojów, straty wynikłe z niepłacenia komornego itp. Dane statystyczne o stratach bezpośrednich odnosią stanowczy skutek, jako prawna należność, lecz i straty pośrednie warto rejestrować, gdyż przyniesą napewno zyski w postaci redukcji podatków, wreszcie rozstrzygną niejednokrotnie kwestie długów hipotecznych, licytowanie nieruchomości itd. Dlatego też po dłuższych przemówieniach pp. Hłaski, Austena i Cygańskiego uchwalono polecić częstochowskiej miejskiej komisji szacunkowej prócz rejestrowania strat bezpośrednich, przyjmowanie oszacowania strat pośrednich.

W dalszym ciągu p. L. Nieprzecki referował sprawę zarejestrowania funduszy kościelnych, miejskich, depozytów stypendjalnych itp., które to fundusze wywiezione zostały do Rosji przez uciekające z Królestwa urzędy i banki.

Uchwalono za naszym pośrednictwem, zwrócić się do instytucji i osób, które takte straty poniosły, o nadesłanie dokładnego spisu, o nadesłanie dokładnego spisu, opartego na zasadzie dokumentów posiadanych. Dane te nadsyłać należy do biura R. O. Okr. ul. Piłkna 4

Jedną ze spraw poruszanych była kwestja stosunku R. O. w Kłobucku, działająca bardzo intensywnie, do instytucji pokrewnej w tej okolicy.

Wobec nieporozumień lokalnych, jakie się wkładają do działalności obywatelskiej tych instytucji, na wniosek p. Bielobradka uchwalono uprosić do zbadania na miejscu tej sprawy i osiągnięcia pomyślnego skutku, ks. kan. Nawrockiego.

W każdym razie przyznać trzeba, że obie strony nie są bez winy i uszczymy sobie, że dla dobra sprawy stosunki ułożą się korzystnie jaknajprędzej.

Celem wyjednania pozwolenia na zakup kartofli dla biednej ludności, zarząd R. O. Okr. wraz z Centralnym

Komitetem Zwyńnościowym przyrzeki uczynny w tej sprawie wszystko, co będzie w jego moey.

Około godziny 7-ej wieczorem posiedzenie zamknięto. Na posiedzeniu R. O. m. Cz. reprezentował ją wiceprezes jej p. A. Januszewski.

### Kto wygrał 150,000 marek?

Z niecierpliwością oczekiwali zechowanie ciągnięcia loterii R. G. O. a wraz z niem wszyscy właściciele losów przechodzili nielada emocje. Już w pierwszym dniu ciągnięcia los uśmiechnął się do jednego z biletów kupionych w domu bankierskim A. Piędzickiego w Warszawie. Narazie nie było jednak wiadomo w czyje ręce dostaną się owe 150.000 marek.

Obecnie powiedzieć można, że los ten padł na jeden z biletów kupionych przez p. St. Hirsza, dyrektora składu kawy „Pluton”, który nabył ten los w liczbie innych, dla szerszego grona koleków biurowych.

Pisma stołeczne zapewniają, że 150.000 marek dostało się w ręce zapewne nie potrzebujące, lecz bardzo sympatyczne, gdyż dyr. Hirsza znany w szerokich kołach warszawskich należy też do energicznych i zdolnych działaczy społecznych.

### Z Wystawy Pracy Kobiet.

Warunki atmosferyczne nie sprzyjają zbyt powodzeniu „Wystawy Pracy Kobiet”, jednak nie zważając na to, szczególnie panie podążają bardzo chętnie i dość licznie do gmachu muzeum Hygienicznego.

Prócz nadmienianych już przez nas eksponatów, wiele osób interesują też bardzo hafty z r. 1830 Fichu Marie Antoinette z roku 1860 i inne piękne roboty własność p. Z. Tyszeckiej.

Zwraca też ogólną uwagę poszereka roboty p. Sikorskiej, wreszcie w gablocie p. K. Szwedowej zwiedzający znaleźli też nowy przedmiot godny przyjrzenia mu się, mianowicie kwiaty: fijołki i róże, ładzaco podobne do żywego kwiecia, a jednak robione z... kurzych piór.

Jeśli się doda, że objaśnień zwiedzającym udzielają uprzejme organizatorki wystawy, naprzykład onegdaj pp. Zofja Marczevska, inż. Mońkowska, Butkiewiczówna i Weintraubówna, warto iść na Wystawę.

### Ma oświatę wśród żydów.

Towarzystwo Opieki Szkolnej przy gminie izraelskiej urzędują w niedzielę i poniedziałek 8 i 9 października w teatrze „Apollo” przedstawienia Warszawskiego Teatru Artystycznego na rzecz szerzenia oświaty wśród żydów.

W przedstawieniach tych przyją udział: Koncertmistrz Warsz. Filharmonji, p. St. Kort (wiołenczyista), p. S. Michałowski (znany humorysta), p. W. Romanówna (pieśni ludowa), p. Zofja Sarnecka (deklamacja), p. F. Pełcerówna (śpiew operowy), p. Piłarski (conferencjer: bajki i satyry), oraz urzmaicoły program kinematograficzny.

Przedstawienia rozpoczną się o godz. 4 po poł. Program poniedziałkowy od niedzielnego odmienny. Sala będzie ogrzana.

Gmina spodziewa się, że ze względu na cel dobroczynny oraz obfity program publiczności częstochowska dopisze.

### Z Kola pracujących nad rozwojem Przemysłu i Handlu.

Zapoczątkowane z inicjatywy Kola prac. nad rozw. przem. i handlu prace i badania stanu naszej wytwórczości, scłagają co poniedziałek do lokalu Stow. Kupców Polskich

przedstawiciele różnych galey przemysłu i handlu.

Ostatnio omawianem było ogrodownictwo w Królestwie. Z szeregu cyfr dowiedzieliśmy się, że i ta galey wytwórczości jest ogromnie zaniedbaną i warto się nad nią zastanowić. Naprzykład niemal niepraktykowane jest u nas suszenie owoców i warzyw na wielką skalę, co daje zagranicy bardzo poważne dochody w bilansie krajowym.

W dyskusji, jaka się wywiązała zabierał głos pp. St. Jastrzębski, L. Nieprzecki, Dobrowolski, Wizental i inni, dochodząc do wniosku, że należy agitować i pracować nad zakładaniem sądów owocowych i warzywnych w miastach, a głównie w wsiach. Szereg cyfr przekonał najlepiej, że jesteśmy bardzo pod tym względem zacofani w liczbie innych narodów. Jeżeli dodamy, że po wojnie ceny mięsa wzrosną, hodowla warzyw i owoców przynosić będzie duże korzyści.

Zapytać też należy dlaczego Częstochowskie Tow. Ogrodnicze, jako najbardziej powołane do krzewienia tej galey wiedzy, od wybuchu wojny nie daje o sobie znaku życia i należy już tylko do instytucji istniejących na papierze?

### Loterja dobroczynna.

W 2-im dniu ciągnięcia Loterii dobroczynnej R. G. O. głównejsze wygrane i stawki padły, prócz podanych wczoraj, jak następuje:

Po 200 marek na N-ra: 13556  
18554 18789 21749 38023 41122 52516  
64110 72071 81224 89923 92021 93333  
141942 144820 146058 157350 155021  
164704 171506 177464 190359 199202.

Po 100 marek na N-ra: 3248 3672  
4323 8071 10073 12284 13766 15458  
18748 22497 26420 29669 31589 32484  
34800 35887 35961 39553 40114 40698  
42527 47673 48072 50539 52191 52263  
53984 54273 54477 56521 55821 58052  
60854 62138 63076 65505 65939 66487  
68341 71951 72138 74461 78816 79907  
83203 84003 84388 85750 85809 87098  
89270 90444 92414 94088 94846 98709  
101439 102415 103539 104952 107972  
110645 112302 113476 124739 124914  
126533 130945 130636 185945 131867  
141036 142442 142465 147079 148661  
148489 151285 152868 153327 153525  
154666 154403 160026 161080 166434  
168500 169459 169734 169859 170148  
171625 174767 177085 181418 184091  
184489 188323 189302 190907 191092  
193470 194766 194807 198331.

W środe w 3-im dniu ciągnięcia ważniejsze wygrane padły do południa na numery następujące:

20,000 marek na Nr. 216087,  
4,000 marek na Nr. 21468,  
Po 2,000 marek na Nr. 37656  
171046.

Po 1,000 marek na Nra: 142844  
Po 200 marek na N-ra: 62336  
108202 147446 18299.

Po 100 marek na N-ra: 8094 6555  
7084 12847 25013 28894 30498 48266  
48401 52446 57994 68019 76181 81793  
88071 98267 102422 108202 110770  
117212 118589 119723 121336 128688  
129647 131688 132063 138366 141881  
143572 144865 163548 166149 170079  
182299 188908 190757 196400.

### Pozar.

We wtorek około godz. 8 wieczorem zaalarmowano pogotowie Straży Ogniowej do pożaru na Zawodziu. Jak się okazało w piwnicy dzierżawcy posesji należącej do donacji Turów wybuchł ogień, który bardzo szybko strawił dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie. W płomieniach

zginęła krowa i trzy świny, prócz tych duża ilość zboża, kapusty, oraz narzędzia rolnicze.

Straż Ogniowa, która przybyła natychmiast po zaalarmowaniu zdołała uratować stóg zboża niemłocznego i niewielką stodołę. Przyczyna pożaru dotychczas niewyjaśniona, a straty poniesione dzierżawca posesji p. M. Biernacki oblicza na sumę rb. 2200.

### Jak przechowywać kartofle na wsi?

Na ostatnim zebraniu częstochowskiego Tow. Rolniczego instruktor Tow. p. Moczydłowski wyjaśnił, jak należy przechowywać kartofle w kopcach.

Wobec tego, że wszelkie dane przemawiają za tem, że nadchodząca zima będzie bardzo surową kopce z kartoflami należy przykrywać podwójną warstwą słomy i ziemi. Przed wyspianiem kartofli do kopca należy je starannie przesuszyć. Buraków i marchwi nie należy przykrywać słomą lecz ziemią i piaskiem, gdyż w ciepłe przedziej butwieją.

STANISŁAW RUMSZEWICZ.

## Okolice Częstochowy w świetle podań ludowych.

MIRO W.

(Dalszy ciąg).

Dalej ciągnie się wawóz utworzony przez stoki dwóch wzgórz zwany Suszonym Dołem.

Zielone ściany wawozu tworzą niby korytarz, wiodący do lasu, który ponuro czernieje w pobliżu. Suszokowy Dół to jedno z piękniejszych miejsc Mirowa.

Przy samej drodze stary, wysoki, czworokątny słup murowany wsparty na szerokiej podstawie, z czterech

stron słupa obrazki święte malowane blasze. a dziś zatarte już niemal zupełnie. Jeden z nich przedstawia Trójcę świętą. Obok nowy słup w kształcie obelisku z napisem: „Boże błogosław nam”. Wzgórze na którym wznosi ten pomnik zowią Grodzisko. Lewa część Grodziska przedstawia się nader oryginalnie.

Wzgórze Grodzisko widocznym jest już z wałów jasnogórskich z północno-wschodniego bastionu św. Trójcy zwanego także bastionem Felicyana Szaniawskiego, biskupa krakowskiego. Z za tego wzgórza wystrzelają wieżycy mstowskiego kościoła. Wzgórze Grodzisko należy do włościan wsi Siedlec.

W północno zachodniej części ści wzgórza Grodzisko znajdują się ślady wałów ziemnych usypanych ręką ludzką, stoki tych wałów nader gęsto zarosły grabiem, leszczyną i kolczastymi krzaczkami jęczmy. Są to bezwarunkowo szczątki grodziska przedhistorycznego.

Za takim przypuszczeniem przemawia przedewszystkiem sama nazwa wzgórza Grodzisko, dotąd używana przez włościan miejscowych, a lud nasz nazwę Grodziska nadaje wyłącznie wsiom i wzgórzom położonym przy grodziskach przedhistorycznych.

## Ze świata.

### Z księgi ludzkiej głupoty.

Na ulicach Londynu zjawia się niedawno dama niezwykle ubrana. Na głowie małutki kapelusik, sukienka po kolana, a zamiast pończoszek — jedwabne skarpetki, tak, że noga po kolana była odkryta.

Zjawienie się damy (podobno była to znana aktorka angielska) wywołało na ulicy ogólny podziw i... krytykę.

Dama wyjaśniała, że jest to moda odpowiednia do czasów, wymagających oszczędności.

Starsze panie okazywały zgorzknienie z powodu odkrytych kolan. Młodsze panie uważały, że jeśli godzi się odsłaniać ręce, a na balach nawet ramiona i biust... to dlaczego nie możemy odsłaniać kolan. Zależy to tylko od przyzwyczajenia.

Tłum jednak otoczył oryginalną modniśkę, miotając obelgi i uszczypliwe uwagi, tak, że dama w skarpetkach musiała wsiąść do powozu i uciec.

## R A D A Częstochowskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu dla Przemysłu i Handlu w Częstochowie

podaje do wiadomości, że 9 Zebranie ogólne Reprezentantów T-wa odbędzie się 22 Października r. 1916 w lokalu Towarzystwa przy ul. Panny Marii Nr. 22 o godzinie 4-tej po południu.

Porządek dzienny zapowiada:

- Wybór Przewodniczącego.
- Sprawozdanie z działalności T-wa za r. 1915.
- Budżet wydatków na r. 1916
- Wnioski Zarządu i Członków T-wa.
- Wybory do Rady, Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Stosownie do § 38 Ustawy T-wa Ogólne Zebranie Reprezentantów jest ważne bez względu na ilość przybyłych.

Kalendarze na 1917 r. nadeszły świąteczne (do zdzierania), książkowe i terminowe Skład ul. Teatralna 11. A. Otrębek.

Zdolna krawcowa poszukuje szycia prywatnie w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość ul. Krakowska Nr. 60 M. Dombek. 783-

Zaraz do wynajęcia różne mieszkania ulica Teatralna Nr. 39. 765-

Potrzebny uczeń na wieś dla przysposobienia chłopców do klasy 4-tej. Oflerty sub. Z. w Gońcu. 764-

Beozki dębowe do kapusty różnej wielkości do sprzedania Szkolna 7. 762-

## Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od środy 4-go do piątku 6-go Października 1916 roku.

# Kwiat bagna

Wspaniały dramat w 4-oh częściach z udziałem Wandy Treuman i Wiggo Larsen w rolach głównych.

Podróż brzegami Marnu (Zdjęcie z natury.)

Nowości

NA SCENIE

Nowości

# X-ty Pawilon

Obraz dramatyczny osnuty na tle 1863 roku Adama Staszczyka. — W tytułowej roli wystąpi znakomity jej wykonawca Karol Wojciechowski. — Sztuka ta grana była 60 razy z ogromnym powodzeniem w Warszawie. Akcja toczy się w otydeli Warszawskiej, w jednej z cel X-go Pawilonu. —

## Teatr „ODEON”

Program od wtorku 3 do niedzieli 8 Października 1916 r.

# TAJEMNICE PUSZCZY

Znakomity dramat w 3-oh częściach, osnuty na tle wyprawy myśliwskiej do Afryki. —

Na szczególną uwagę zasługują rzeczywiste zdjęcia z natury w pustoty afrykańskiej: Polowanie na lwy i lamparty. Schwytnie w sieci żywego lwa. Walka lamparta z dzikiem afrykańskim i wiele innych.

Symfonia mórz (Z natury w kolorach.)

List do św. Mikołaja (Fantazja)

Waldemar i bilet wolnego wejścia (Komiczny)

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec  
w Częstochowie

ul. Panny Maryi Nr 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.  
przyjmuje codziennie  
od 9-11 i od 3-7 wieczorem.

Doktor  
PAWEŁ BRONIATOWSKI

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Marii Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-7 po poł. Panie od 12-1 po poł.

Potrzebni chłopcy  
do roznoszenia gazet  
Wiadomość w Administracji Gońca.

2 palta zimowe i jesienne okazynie do sprzedania. Ul. Wieluńska Nr. 28 m. 5. 747-

Jest świeże końskie mięso ul. Mała nr. 2 766-

Pokój dwuokienkowy umeblowany z oddziałem wejściem do odnieszona Szkolna, wprost Powiatu. Wiadomość w Kantorze Gońca.

Zwierzynę, Ryby żywe, Grzyby, Miód prądny wyborny, Herbatę, Masło, Mięso jarskie i Drożdże zawsze świeże poleca St. Szczawiński ul. Panny Maryi Nr 25. 758-

Kołyskę, Łożeczko metalowe, Pathefon, Maszynę do szycia ręczną do sprzedania. Wiadomość w Składzie Ryb ul. Panny Maryi 25. 759-

Złoty kwit lombardu kasy Pożyczkowskiej Oszczędnościowej Nr 25077. 760-

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski.

Kierownik literacki F. J. Galiński.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.